

Dr Agnieszka Laskowska-Hulisz

Autoreferat
przedstawiający opis dorobku oraz osiągnięć naukowych

Autoreferat został sporządzony zgodnie z art. 18 a ust. 1 w zw. z art. 16 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r., poz. 1789 ze zm.), § 12 ust. 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora z dnia 19 stycznia 2018 r. (Dz. U. z 2018 r., poz. 261), a także wzorem autoreferatu zamieszczonym na stronie internetowej Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów (<http://www.ck.gov.pl/articles/id/47.html> - data dostępu: 1.9.2018 r.).

W autoreferacie przedstawiono opis dorobku oraz osiągnięć naukowych habilitanta, w szczególności określonych w art. 16 ust. 2 powołanej wyżej ustawy.

Wykaz opublikowanych prac naukowych zawiera załącznik nr 4, natomiast informacja o osiągnięciach w zakresie dorobku dydaktycznego, współpracy z instytucjami naukowymi, współpracy międzynarodowej oraz działalności popularyzującej naukę została zawarta w załączniku nr 5 do wniosku o wszczęcie postępowania habilitacyjnego.

1. Posiadane dyplomy i stopnie naukowe

W dniu 20.5.2008 r. uzyskałam stopień naukowy doktora nauk prawnych w zakresie prawa nadany uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu na podstawie rozprawy doktorskiej pt. „Zawieszenie sądowego postępowania rozpoznawczego w sprawach cywilnych”. Promotorem w przewodzie doktorskim był prof. dr hab. Kazimierz Lubiński, natomiast recenzentami w tym przewodzie byli: prof. dr hab. Andrzej Marciniak (UŁ) oraz prof. dr hab. F. Zedler (UAM).

W 2002 r. uzyskałam tytuł zawodowy magistra prawa w zakresie nauk prawnych na Wydziale Prawa i Administracji UMK w Toruniu. Studia odbywałam w latach 1997-2002. Ukończyłam je z tytułem najlepszej absolwentki Wydziału Prawa i Administracji UMK w

Toruniu w roku akad. 2001/2002, natomiast w klasyfikacji absolwentów tej Uczelni zajęłam drugie miejsce.

W latach 2002-2005 odbywałam aplikację sądową w okręgu Sądu Okręgowego w Toruniu. W dniach 1,2 i 13 września 2005 r. złożyłam przed Komisją Egzaminacyjną powołaną przez Ministra Sprawiedliwości przy Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku egzamin sędziowski z łączną oceną bardzo dobrą, uzyskując jednocześnie najwyższą liczbę punktów spośród zdających w tym roku ten egzamin aplikantów apelacji gdańskiej.

Na podstawie uchwały z dnia 30 grudnia 2005 r. nr 123/2005 zostałam wpisana na listę radców prawnych prowadzoną przez Radę Okręgowej Izby Radców Prawnych w Toruniu.

2. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych

W okresie od 1 października 2002 r. do 30 września 2008 r. byłam zatrudniona na stanowisku asystentki w Katedrze Postępowania Cywilnego na Wydziale Prawa i Administracji UMK w Toruniu w pełnym wymiarze czasu pracy. Od 1 października 2008 r. jestem zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku adiunkta w Katedrze Postępowania Cywilnego na Wydziale Prawa i Administracji UMK w Toruniu, a od maja 2018 r. w Katedrze Prawa i Postępowania Cywilnego na Wydziale Prawa i Administracji UMK w Toruniu.

3. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jednolity: Dz. U. 2017 r., poz. 1789 ze zm.)

Jako osiągnięcie naukowe wynikające z art. 16 ust. 2 powołanej wyżej ustawy wskazuję opublikowaną w całości monografię pt. „Zakres orzekania sądu pierwszej instancji w procesie cywilnym”, Warszawa 2018, Wydawnictwo C.H. Beck, recenzent wydawniczy: prof. dr hab. Kazimierz Lubiński.

3.1. Cel naukowy pracy. Wykorzystane metody badawcze

Książka pt. „Zakres orzekania sądu pierwszej instancji w procesie cywilnym” stanowi pierwsze w polskiej literaturze prawniczej monograficzne opracowanie tytułowej problematyki, która pomimo niekwestionowanego znaczenia zasady związania sądu żądaniem powoda dla wyznaczenia zakresu orzekania sądu pierwszej instancji w procesie cywilnym, nie doczekała się do tej pory monograficznego opracowania¹. Pierwszą pionierską pracą w polskiej literaturze prawniczej poświęconą problematyce zasad orzekania była praca

¹ Praca poświęcona tej problematyce powstała na gruncie prawa niemieckiego: G. Melissinos, Die Bindung des Gerichts an die Parteienträge nach § 308 I ZPO, Berlin 1982.

W. Siedleckiego pt. „Zasady wyrokowania w procesie cywilnym” (Warszawa 1957). Natomiast kolejne wnikliwe opracowanie monograficzne zasad orzekania ukazało się dopiero w 2013 r. i dotyczyło zasad orzekania w postępowaniu nieprocesowym², doskonale wypełniając istniejącą w tym zakresie lukę. Wskazane monografie nie wyczerpały jednak obszernej problematyki związanej z wyznaczeniem sądowi granic orzekania, zresztą nie taka był też tematyka tych prac i w konsekwencji określony w nich obszar badawczy. Znamienne jednak jest to, że na tle nieobowiązującego już art. 321 § 2 k.p.c. opracowana została monograficznie problematyka orzekania ponad żądanie³. Od wydania pracy W. Siedleckiego poświęconej problematyce zasad wyrokowania upłynęło ponad 60 lat. W tym okresie, pomijając co oczywiste zmiany, jakie zaszły w obowiązujących przepisach prawa, znacząco wzbogacił się dorobek doktryny oraz judykatury, który warto było przeanalizować i poddać wartościującej ocenie, i to najlepiej w formie monograficznej, która pozwala na opracowanie tytułowego zagadnienia w sposób kompleksowy.

Brakowało pracy, która w sposób całościowy odnosiłaby się do zagadnień związanych z zakresem orzekania sądu pierwszej instancji w procesie cywilnym, w której podjęto by próbę przeanalizowania tego zakresu nie tylko z punktu widzenia kluczowego przepisu, tj. art. 321 § 1 k.p.c., ale także w uwzględnieniu innych regulacji prawnych, które modyfikują tę zasadę. Modyfikacje te umożliwiają orzekanie o innym żądaniu niż zgłoszone przez powoda, bądź pozwalają na orzekanie bez żądania, bądź upoważniają sąd do pewnej zmiany żądania powoda, bądź w końcu ograniczają zakres orzekania sądu. Kwestie te wielokrotnie stanowiły przedmiot analitycznych wypowiedzi przedstawicieli nauki⁴ oraz sądów, w tym i Sądu Najwyższego. Każdy sąd pierwszej instancji w każdej sprawie rozpoznawanej w procesie cywilnym staje bowiem przed pytaniem, jaki jest zakres jego orzekania w danej sprawie. Zakres ten wyznacza nie tylko sferę możliwości, ale przede wszystkim powinności sądu w celu rozpoznania i rozstrzygnięcia zawisłej przed nim sprawy. Odpowiedź na tak postawione pytanie jest zatem istotna, niestety nie zawsze prosta.

Praca moja stanowi zatem próbę wypełnienia pewnej luki istniejącej w polskiej literaturze prawniczej w zakresie opracowania problematyki zakresu orzekania sądu pierwszej instancji w procesie cywilnym.

² Chodzi tu o pracę K. Markiewicza, *Zasady orzekania w postępowaniu nieprocesowym*, Warszawa 2013.

³ K. Piasecki, *Orzekanie ponad żądanie w procesie cywilnym*, Warszawa 1975.

⁴ Jedną z najistotniejszych w ostatnich latach publikacji poświęconych problematyce związania sądu granicami żądania stanowi praca K. Weitzza, *Związanie sądu granicami żądania w procesie cywilnym*, w: *Aurea Praxis Aurea Theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, pod red. J. Gudowskiego, K. Weitzza, Warszawa 2011, s. 679 i n.

W zależności od przyjętego celu i modelu procesu oraz rządzących nim zasad różnie kształtował się i może kształtować się w poszczególnych systemach prawnych zakres orzekania sądu pierwszej instancji, co mieliśmy okazję zaobserwować także na gruncie naszego systemu prawa. Z tych względów szczegółowe rozważania na temat zakresu orzekania sądu w procesie cywilnym należało poprzedzić uwagami na temat celów i funkcji procesu cywilnego, istoty i przedmiotu orzekania oraz wybranych zasad postępowania cywilnego. Niemniej w pracy tej nie pretenduję do wyczerpującego przedstawienia tych jakże istotnych, ale też wyjątkowo dyskusyjnych zagadnień. Poczynione w tym zakresie ustalenia mają na celu uporządkowanie poglądów i ustosunkowanie się do nich na potrzeby pracy. Ograniczenie się tylko do analizy dogmatycznoprawnej zakresu orzekania sądu pierwszej instancji w procesie cywilnym, miałoby niewątpliwie walor praktyczny, ale odrywałoby tę problematykę od założeń teoretycznych kształtujących model procesu cywilnego, z którym jest nierozzerwalnie związana i z których "wyrasta". Z tych względów analiza tytułowego zagadnienia wymagała uprzedniego określenia celu procesu cywilnego, roli, jaką odgrywa orzekanie sądu w tym postępowaniu, jego przedmiotu, a także relacji zachodzących między przedmiotem orzekania a przedmiotem procesu. Ponadto z uwagi na ścisły związek zasady związania sądu żądaniem powoda z zasadą dyspozycyjności, a także możliwy wpływ zasady z art. 321 § 1 k.p.c. na realizację innych zasad postępowania, w szczególności zasady kontradiktoryjności oraz równości stron uznano za pożądane przeanalizowanie zasady *ne eat iudex ultra petita partium* także w kontekście tych zasad postępowania. Wskazano również, że w procesie cywilnym prawo do sądu jest realizowane przez możliwość wytoczenia powództwa i zakreślenia w nim granic poszukiwanej przed sądem ochrony prawnej, które jednocześnie wskazują pozwanemu granice obrony. Dostrzegając złożoność problematyki objętej tytułowym zagadnieniem, które dotyczy wszystkich rodzajów postępowań w procesie cywilnym, niezależnie od rodzaju orzeczenia, jakie w nich ma być wydane, ograniczono się w pracy przede wszystkim do przeanalizowania zakresu orzekania sądu w sprawach, w których wydawane jest orzeczenie merytoryczne. W pracy odwołano się do wybranych, a zarazem w ocenie autorki kluczowych przepisów mających znaczenie dla wyznaczenia granic orzekania sądu pierwszej instancji. Pominęto natomiast kwestie skutków prawnych naruszenia przepisów odnoszących się do zakresu orzekania sądu pierwszej instancji jako nieobjęte tematem pracy. Nieliczne czynione na ten temat uwagi bynajmniej nie mają na celu wyczerpującego omówienie tej problematyki, która jest niezwykle obszerna i może stanowić przedmiot badawczy kolejnych opracowań naukowych.

Praca ma charakter interdyscyplinarny. Wielokrotnie odwołano się w niej do odpowiednich przepisów prawa materialnego, które albo bezpośrednio wpływają na zakres orzekania sądu, przyznając sądowi pewne uprawnienia do orzekania z urzędu, jak np. w sprawach małżeńskich, albo też bez których poznanie utrudnione i niepełne byłoby wyjaśnienie pewnych kwestii wyłaniających się na tle wykładni przepisów kodeksu postępowania cywilnego, jak np. art. 322 czy 477¹ k.p.c.

Zawarte w pracy uwagi prawnoporównawcze nie wyczerpują bogatego kontekstu prawnoporównawczego omawianych w niej instytucji. Z uwagi na stopień złożoności problematyki, bogactwo podejmowanych w pracy zagadnień, z których każde samo w sobie mogłoby być przedmiotem odrębnych badań prawnoporównawczych, uwagi prawnoporównawcze stanowią jedynie tam, gdzie uznano to w ocenie autorki za celowe, dopełnienie badań dogmatycznoprawnych prowadzonych na gruncie naszego systemu prawa.

W pracy wykorzystano dostępną przedwojenną i powojenną literaturę przedmiotu wiążącą się z tytułowym zagadnieniem oraz bogate orzecznictwo sądowe.

3.2. Konstrukcja pracy

Jeśli chodzi o konstrukcję pracy, to poza wstępem, składa się ona z jedenastu rozdziałów oraz wniosków końcowych.

Rozdział pierwszy pracy poświęcony jest problematyce celów i funkcji procesu cywilnego. W ramach tego rozdziału przedstawiono chronologicznie najistotniejsze poglądy na temat celów i funkcji procesu cywilnego formułowane nie tylko w nauce prawa procesowego cywilnego, lecz także w teorii prawa. Stanowiło to dobry punkt wyjścia do poczynienia pewnych ogólniejszych uwag na temat ewolucji poglądów przedstawicieli nauki w tym zakresie i próby przedstawienia własnego stanowiska na potrzeby prawidłowego wyznaczenia zakresu orzekania sądu pierwszej instancji.

Z kolei w rozdziale drugim pracy podjęto próbę wyjaśnienia istoty i charakteru prawnego orzekania sądu pierwszej instancji. W tym celu poczyniono ustalenia w przedmiocie czynności procesowych, w tym w szczególności czynności sądu oraz ich rodzajów, a także odróżniono m.in. orzekanie jako czynność procesową od orzeczenia jako jej wyniku. Z uwagi na ścisły związek zakresu orzekania sądu z zasadami orzekania dotyczącymi przedmiotu procesu, dokonano też krótkiego przeglądu wybranych poglądów na temat przedmiotu procesu, aby następnie wyjaśnić relacje zachodzące między przedmiotem orzekania a przedmiotem procesu.

W rozdziale trzecim pracy wskazano, jakie znaczenie ma prawidłowe wyznaczenie zakresu orzekania sądu pierwszej instancji i orzekanie przez sąd w tych granicach z punktu

widzenia realizacji prawa do sądu oraz wybranych naczelných zasad postępowania cywilnego, tj. zasady dyspozycyjności, kontradyktoryjności oraz zasady równości. Problem zakreszenia granic orzekania przeanalizowano też w kontekście dążenia do poznania prawdy w procesie, poszukując jednocześnie odpowiedzi na pytanie, czy prawda ta *de lege lata* stanowi nadal zasadę postępowania, czy jest tylko postulatem, czy może celem procesu cywilnego, czy środkiem służącym do realizacji celu tego procesu.

Z uwagi na to, że praca wiąże się z zasadami orzekania, w rozdziale czwartym pracy poczyniono w niezbędnym zakresie ustalenia dotyczące tych zasad, z tym że w rozdziale tym skupiono uwagę na zasadach dotyczących czasu orzekania oraz podstaw orzekania. Zasady dotyczące przedmiotu orzekania poddano bowiem szczegółowej analizie w kolejnych rozdziałach pracy, tj. od piątego do jedenastego.

Kluczową dla zakreszenia granic orzekania sądu pierwszej instancji zasadę związania sądu żądaniem powoda proklamowaną w art. 321 § 1 k.p.c. omówiono w najobszerniejszym rozdziale piątym pracy. W rozdziale tym podjęto próbę wszechstronnego przeanalizowania tej zasady, wychodząc najpierw od wyjaśnienia samego pojęcia żądania, ustalenia, na czym polega istota związania sądu żądaniem powoda, wskazania na relacje zachodzące między podstawą faktyczną przytoczoną przez powoda a podstawą faktyczną orzeczenia, a kończąc na wskazaniu stosunku, jaki zachodzi między podstawą prawną żądania a zakresem orzekania sądu. W rozdziale tym wyjaśniono też granice podmiotowe i przedmiotowe związania sądu żądaniem powoda.

Z kolei w rozdziałach szóstym, siódmym i ósmym pracy przeanalizowano szczególne reguły orzekania, a mianowicie dotyczące ograniczenia odpowiedzialności pozwanego do określonych przedmiotów majątkowych albo do ich wartości (art. 319 k.p.c.), rozłożenia zasądnzonego świadczenia na raty, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub opróżnienie pomieszczenia - wyznaczenia odpowiedniego terminu do spełnienia świadczenia (art. 320 k.p.c.), a także orzekania o wysokości żądania w sprawach, w których ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione (art. 322 i 505⁶ § 3 k.p.c.).

W rozdziale dziewiątym pracy wskazano na te wybrane wypadki, w których sąd może orzekać w toku procesu bez żądania strony. Oprócz wypadków uregulowanych w tym zakresie przepisami kodeksu postępowania cywilnego, przedstawiono też te wypadki, które zostały uregulowane w innych aktach prawnych i dotyczą orzekania w przedmiocie uprawnienia do lokalu socjalnego oraz w sprawach małżeńskich.

Rozdział dziesiąty pracy poświęcony jest wypadkom orzekania o żądaniu innym niż zgłoszone przez powoda. Przeanalizowano w nim problematykę orzekania na podstawie art. 477¹ k.p.c. oraz art. 357¹ i 358¹ § 3 k.c.

Ostatni rozdział pracy dotyczy orzekania w sprawach o naruszenie posiadania. W rozdziale tym podjęto próbę wyjaśnienia istoty ograniczonego zakresu orzekania sądu pierwszej instancji w procesie cywilnym.

Próbuje podsumowania szczegółowych rozważań podjęto w uwagach końcowych pracy.

3.3. Wnioski wpływające z przeprowadzonych badań i możliwości ich ewentualnego wykorzystania

Poczynione w monografii rozważania umożliwiły mi sformułowanie licznych, szczegółowych wniosków co do tytułowego zagadnienia. Za celowe wydaje się nawiązanie w tym miejscu jedynie do tych ustaleń, które mają kluczowe znaczenie dla wyjaśnienia zakresu orzekania sądu pierwszej instancji w procesie cywilnym.

Zasadą jest, że granice podmiotowe i przedmiotowe rozpoznania sprawy w procesie cywilnym wyznacza strona powodowa. Wynika to z istoty i charakteru prawnego procesu cywilnego oraz obowiązującej w nim zasady dyspozycyjności. Powód wytaczając powództwo, wszczyna proces cywilny i tym samym daje wyraz nie tylko woli poszukiwania przed sądem ochrony prawnej, ale także wskazuje, jakiej ochrony oczekuje od sądu. Decyzja o wytoczeniu powództwa, jak również o sposobie sformułowania żądania oraz przytoczonych na jego uzasadnienie okolicznościach faktycznych należy do powoda. Jest ona wyrazem autonomii woli powoda co do wszczęcia i prowadzenia postępowania. Powód wskazuje również stronę pozwaną, natomiast strona ta decyduje, czy i w jaki sposób podjąć obronę przed żądaniem powoda. Pozwany w toku procesu może również zgłosić swoje żądania, np. wytaczając powództwo wzajemne lub składając wniosek o dopozwanie osoby, przeciwko której powództwo powinno być wytoczone. Żądania pozwanego, podobnie jak żądania powoda, będą wiązać sąd i wpływać na zakres rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy. Granice te mogą być zmienione z woli powoda, pozwanego, a w wypadkach wskazanych w ustawie - przez sąd działający z urzędu.

Żądanie powoda oraz powołane na jego uzasadnienie okoliczności faktyczne nie wyczerpują wszystkich przesłanek wpływających na zakres orzekania sądu pierwszej instancji w procesie cywilnym. Dla prawidłowego określenia tego zakresu mają również znaczenie obowiązujące przepisy prawa, które w węższym lub szerszym zakresie wprowadzają wyjątki od zasady związania sądu żądaniem powoda (art. 321 § 1 k.p.c.). O ile jednak zasadę *ne eat iudex ultra petita partium* oraz związany z nią zakaz *ne eat iudex ex officio* należy ujmować w

kategorię zasady postępowania będącej zasadą konstrukcyjną dotyczącą fazy orzekania, o tyle przepisy szczególne wprowadzające wyjątki od tej zasady należy ujmować w kategorii reguł prawnych.

Prawidłowe określenie granic orzekania sądu pierwszej instancji, nie byłoby również możliwe bez odwołania się w niezbędnym zakresie do regulacji materialnoprawnych. Nie sposób bowiem analizować granic orzekania w oderwaniu od materialnoprawnych podstaw żądań stron. Powód wytaczając powództwo, dokonuje wyboru sposobu dochodzenia swoich praw, wybiera w ten sposób nie tylko drogę sądową, ale także prawo, którego ochrony dochodzi w procesie i wskazuje pożądany kierunek ochrony, czyli cel, do jakiego dąży, wytaczając powództwo. Między zatem celem powoda a celem procesu cywilnego zachodzi ścisła zależność. Wszczęcie procesu cywilnego jest bowiem działaniem świadomym i celowym. Na to jak dalece cel procesu powiązany jest z powodem wskazuje przede wszystkim to, że sąd może uruchomić "maszynę" procesu tylko na podstawie żądania powoda i tylko w takim zakresie, w jakim żąda tego powód. Podjęcie przez pozwanego obrony również jest działaniem celowym. Obydwie strony procesu cywilnego dążą zazwyczaj do tego, aby sąd urzeczywistnił przysługujące im prawa w zakresie toczącego się między nimi sporu. Urzeczywistnienie to w stosunku do powoda nastąpi przez uwzględnienie powództwa, w stosunku zaś do pozwanego przez jego oddalenie. Z tych względów w pracy przyjęto, że celem procesu cywilnego jest urzeczywistnienie norm prawa materialnego obowiązujących w zakresie spornych stosunków prawnych, będących przedmiotem procesu i tym samym wprowadzenie stanu pewności prawa w tej dziedzinie stosunków społecznych, których ta sprawa dotyczy. Cel procesu cywilnego jest osiągnięty wtedy, gdy sąd wydaje orzeczenie merytoryczne, czyli rozstrzyga sprawę co do istoty. Jeżeli sąd wydaje orzeczenie, które kończy postępowanie w sprawie formalnie (odrzuca pozew, umarza postępowanie), to w istocie cel procesu nie zostaje osiągnięty. Nie oznacza to jednak, że sąd wydając takie orzeczenie, działa tylko na mocy przepisów prawa, stanowiących podstawę prawną dla jego wydania. Niekiedy zakończenie przez sąd postępowania postanowieniem jest zgodne z wolą stron, które np. zawarą przed sądem ugodę lub powód cofnie skutecznie pozew.

Wynikiem orzekania sądu sensu *stricte* jest zatem orzeczenie merytoryczne. O ile orzekanie należy ujmować w kategorii czynności procesowej, a nawet szerszej czynności konwencjonalnej, o tyle orzeczenie jest aktem stosowania prawa, skutkiem orzekania. Przez wydanie orzeczenia norma o charakterze generalno-abstrakcyjnym "przeobraża się" w normę indywidualno-konkretną. Orzeczenie jest aktem jurysdykcyjnym, w którym następuje konkretyzacja prawa materialnego. Sąd lub inny kompetentny organ rozstrzyga w nim w

sposób stanowczy co do istoty sprawy, co podkreśla imperatywny charakter orzeczenia. Orzeczenie co do istoty sprawy - ujmowane jako skutek orzekania - w zakresie zawartych w nich rozstrzygnięć powinno mieścić się w określonych przez powoda granicach, których przekroczenie stanowi zazwyczaj naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. oraz powinno być oparte na właściwych przepisach prawa materialnego.

Patrząc zatem na przedmiot orzekania i ściśle związany z nim przedmiot procesu cywilnego z punktu widzenia sądu, który powinien w każdej sprawie cywilnej poddanej pod jego osąd jasno określić granice, w których jest uprawniony i zarazem zobowiązany rozpoznać i rozstrzygnąć sprawę, należy przyjąć, że przedmiotem procesu cywilnego jest roszczenie procesowe. Roszczenie to jest konkretyzowane w istocie na podstawie twierdzeń powoda zawartych zazwyczaj w pozwie i dotyczących sformułowanego przez niego żądania oraz uzasadniających to żądanie okoliczności faktycznych. Przedmiot procesu powinien być przedmiotem orzekania sądu, nie zawsze jednak sąd będzie zobowiązany do rozstrzygnięcia w wyroku o całym przedmiocie procesu, np. jeżeli powód częściowo cofnie pozew lub strony zawrą ugodę. W takim wypadku sąd będzie orzekał o całym przedmiocie procesu, ale wyrokował jedynie o jego części, tej którą powód pozostawił do rozstrzygnięcia merytorycznego. Z tych względów także w odniesieniu do procesu cywilnego bardziej właściwym pojęciem będzie przedmiot orzekania lub przedmiot rozstrzygnięcia niż przedmiot wyroku, które to pojęcie, jak wyżej wskazano odnieść należy tylko do orzekania w formie wyroku.

Sposób regulacji zakresu orzekania sądu pierwszej instancji w procesie cywilnym wpisuje się w model procesu cywilnego oraz pozostaje w ścisłym związku z obowiązującymi w tym procesie zasadami. Ma on również znaczenie z punktu widzenia prawa do sądu, które realizowane jest nie tylko przez wniesienie pozwu i określenie w nim przez powoda granic poszukiwanej przed sądem ochrony prawnej i w konsekwencji granic obrony pozwanego, ale także przez wydanie przez sąd orzeczenia co do istoty sprawy. Ponadto w kontekście zmiany podstawy prawnej rozstrzygnięcia przez sąd bez uprzedniego poinformowania o tym stron, wskazuje się na problem zgodności takiego zachowania z prawem do rzetelnego procesu i związanym z nim prawem do wysłuchania. W prawie do sądu znajduje się także i ten jego szczególnie aspekt, jakim jest możliwość przewidywania w granicach prawa korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia. Chodzi tu o możliwość samodzielnej oceny z jednej strony przez powoda wytaczającego powództwo, z drugiej zaś przez pozwanego, podejmującego obronę, szans na korzystne dla siebie rozstrzygnięcie sprawy w świetle obowiązującego porządku prawnego.

Zakłada to zatem pewien stopień przewidywalności rozstrzygnięcia, bez którego prawo dostępu do sądu byłoby w istocie fikcją.

Jeżeli zaś chodzi o naczelne zasady postępowania cywilnego, które w istotny sposób kształtują model procesu cywilnego, w tym określają zakres aktywności poszczególnych jego podmiotów i mają zarazem znaczenie z punktu widzenia analizowanych w pracy zagadnień, to zaliczono do nich zasadę dyspozycyjności, kontradiktoryjności oraz zasadę równości stron. Istotne znaczenie dla określenia sądowi granic orzekania ma również podejście do poznania prawdy w procesie cywilnym. Jak to już wyżej zostało wskazane najpełniej zasadzie związania sądu żądaniem powoda służy zasada dyspozycyjności będąca procesowym odpowiednikiem zasady prawa materialnego - autonomii woli stron.

Z kolei zasada kontradiktoryjności - w odniesieniu do analizowanego w pracy zagadnienia - ma kluczowe znaczenie dla kształtowania podstawy faktycznej żądania, co wiązać należy z ciężarem przytoczeń. Ciężar przytoczeń wyraża się w zasadzie *da mihi factum, dabo tibi ius*. Powód w pozwie lub kolejnych pismach procesowych powinien przytoczyć okoliczności faktyczne uzasadniające jego żądanie. Powód powołując te okoliczności, określa nie tylko granice okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, ale nadto granice obrony pozwanego. Z kolei pozwany winien wskazać okoliczności faktyczne, na których opiera swoją obronę, okoliczności te mają znaczenie pomocniczej, chociaż kwestia ta nie jest w sposób jednolity rozstrzygana w literaturze.

Natomiast orzekanie przez sąd z naruszeniem art. 321 § 1 k.p.c., tj. bez żądania, o żądaniu innym niż zgłoszone przez powoda lub ponad żądanie, bez umożliwienia stronom wypowiedzenia się co do tego żądania lub jego części, która nie była objęta żądaniem powoda, może stanowić, oprócz oczywiście uchybienia art. 321 § 1 k.p.c., także naruszenie zasady równości stron. Sąd pozbawiając strony, prawa do wypowiedzenia się co do okoliczności faktycznych i prawnych sprawy, może tym samym dopuścić się kwalifikowanego uchybienia procesowego wynikającego z pozbawienia strony możliwości obrony jej praw

Jeśli zaś chodzi o poznanie prawdy w postępowaniu cywilnym, to jest ono poznaniem sądowym, przedmiotem tego poznania jest ustalenie faktów, czyli poznanie rzeczywistości. Poznanie rzeczywistości jest warunkiem poczynienia przez sąd prawidłowych ustaleń faktycznych, a następnie zastosowanie do nich właściwego prawa materialnego. Poznanie prawdy nie może zatem być celem samym w sobie, a jedynie środkiem służącym do realizacji

celu procesu cywilnego. *De lege lata* brak również podstaw do przyjęcia, że poznanie prawdy należy ujmować jako zasadę postępowania czy też postulat dotyczący tego postępowania.

Zasady orzekania w procesie cywilnym, zgodnie z przyjętą za W. Siedleckim koncepcją, należy podzielić na zasady dotyczące przedmiotu orzekania, czasu orzekania oraz podstawy prawnej i faktycznej orzekania. Bardziej natomiast problematyczna jest klasyfikacja poszczególnych przepisów regulujących te zasady. Na potrzeby rozważań czynionych w pracy do zasad dotyczących przedmiotu orzekania w procesie cywilnym zaliczono zasadę wyrażoną w art. 321 § 1 k.p.c., tj. zasadę *ne eat iudex ultra petita partium*. Natomiast przepisy szczególne odnoszące się do orzekania o przedmiocie procesu, jak np. art. 319, 320, 322, 477¹ k.p.c. czy art. 58 k.r.o. ujęto w kategorii reguł prawnych wpływających na wyznaczenie zakresu orzekania sądu pierwszej instancji w procesie cywilnym, wprowadzających wyjątki od zasady uregulowanej w art. 321 § 1 k.p.c.

Zasadę dotyczącą czasu orzekania, według której sąd bierze pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili orzekania, uznano także za w pełni aktualną przy wydawaniu przez sąd orzeczeń niemerytorycznych. Podzielono pogląd, że zasada ta nie ma jednak zastosowania do wszystkich okoliczności istniejących lub zdarzeń zachodzących od chwili wniesienia pozwu do sądu, jak np. dla ustalenia właściwości sądu oraz jurysdykcji krajowej momentem decydującym jest moment wniesienia pozwu.

Z kolei w odniesieniu do zasad dotyczących podstawy faktycznej i prawnej orzekania podkreślono, że obowiązek ustalenia przez sąd podstawy faktycznej i prawnej orzekania dotyczy każdego orzeczenia, niezależnie od tego, czy na sądzie spoczywa obowiązek jego uzasadnienia czy też nie. Ustalenie podstawy faktycznej i prawnej orzeczenia winno natomiast w każdym wypadku poprzedzać wydanie orzeczenia. Sporządzanie uzasadnienia powinno zaś polegać jedynie na odtworzeniu w treści uzasadnienia ustaleń faktycznych i prawnych poczynionych wcześniej przez sąd. Przy wykładni zwrotu "ustalenie podstawy faktycznej i prawnej orzeczenia" art. 328 § 2 k.p.c. powinien mieć znaczenie jedynie pomocnicze i być traktowany jako przykładowe wyliczenie tego, co powinno obejmować ustalenie przez sąd podstawy faktycznej i prawnej orzeczenia.

Podstawowym, a zarazem najważniejszym przepisem wpływającym na wyznaczenie zakresu orzekania sądu pierwszej instancji w procesie cywilnym jest art. 321 § 1 k.p.c. Zasada wyrażona w tym przepisie dotyczy przede wszystkim przedmiotu procesu i oznacza, że sąd nie może orzec o czymś innym (*aliud*), niż strony żądały, o czymś więcej (*super*), niż strony żądały oraz na innej podstawie faktycznej niż powołana przez stronę. Sąd nie może również orzekać bez żądania powoda (*ne procedat iudex ex officio*). Z uwagi na to, że żądanie powoda

skierowane jest zawsze przeciwko zindywidualizowanej osobie (osobom), wyznacza ono też granice podmiotowe rozpoznania sprawy.

Ustawodawca nie zdefiniował w kodeksie postępowania cywilnego żądania, próby wyjaśnienia tego pojęcia podejmowane są w literaturze. Nawiązując do poglądów tych autorów, którzy żądanie ściśle wiązą z sytuacją materialnoprawną podmiotu poszukującego przed sądem ochrony prawnej przysługującego mu prawa, należy przyjąć, że żądanie jest to procesowe określenie używane na oznaczenie "treści" prawa podmiotowego dochodzonego przez uprawniony podmiot przed sądem. "Treść" ta powinna być zawarta co do zasady w piśmie procesowym, zwanym pozwem i zawierać uzasadnienie w okolicznościach faktycznych przytoczonych przez powoda. Żądanie utożsamiane jest przede wszystkim z powodem, ale nie należy zapominać o tym, że również pozwany w toku procesu może formułować swoje żądania w formie zarzutów materialnoprawnych (merytorycznych) czy w pozwie wzajemnym. W takim wypadku pojęcie żądania, o którym mowa w art. 321 § 1 k.p.c. będzie się również odnosić do żądania pozwanego. Żądanie oraz powołane na jego uzasadnienie okoliczności faktyczne wyznaczają sądowi zakres poszukiwanej przez powoda ochrony prawnej oraz wskazują przedmiot orzekania. Sąd, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej powinien zatem rozstrzygnąć sprawę w granicach zakreślonych mu przez powoda. Nie oznacza to jednak, że sąd nie jest uprawniony, tam gdzie jest to konieczne, do ingerowania w treść żądania. Obowiązkiem sądu jest nadać swojemu rozstrzygnięciu poprawną pod względem prawnym formę. Związanie żądaniem pozwu nie oznacza bowiem, że sąd powinien, o ile uznaje żądanie powoda za uzasadnione w świetle przytoczonych przez niego okoliczności faktycznych, lecz niepoprawnie pod względem jurydycznym sformułowane, powtórzyć je w wyroku i nie może wprowadzić do niego żadnych "zmian". Chodzi tu jednak nie o zmiany ilościowe lub jakościowe żądania, lecz zmiany służące temu, aby wola powoda wyrażona w żądaniu została zachowana, ale ujęta w poprawnej prawnie formie.

Powód nie jest zobowiązany do powołania w pozwie, innych pismach procesowych lub ustnie na rozprawie podstawy prawnej swoich roszczeń, ale formułując żądanie w pozwie oraz powołując na jego uzasadnienie okoliczności faktyczne, wyznacza tym samym kierunek poszukiwanej przed sądem ochrony prawnej. Powód może wprost wskazać sądowi podstawę prawną, na której opiera swoje żądanie. Powód może jednak, nie wskazując konkretnego przepisu prawa, na którym opiera swoje żądanie tak skonstruować to żądanie oraz powołać takie okoliczności faktyczne na jego uzasadnienie, że będzie z nich wynikało jasno, na jakiej w istocie podstawie dochodzi swoich praw. Wskazanie okoliczności faktycznych również co

do zasady polega na świadomym i celowym wyborze spośród wszystkich okoliczności związanych z żądaniem powoda tych, które w ocenie powoda mają istotne znaczenie z punktu widzenia wykazania zasadności żądania. Oczywiście wybór powoda zarówno co do żądania, podmiotu, przeciwko któremu jest ono skierowane oraz okoliczności faktycznych powołanych na jego uzasadnienie nie jest ostateczny i dopóki postępowanie jest w toku może być zmieniony na zasadach określonych przez prawo i w granicach przez nie zakreślonych. Ograniczenia dotyczące wskazanych zmian wynikają przede wszystkim z przepisów regulujących podmiotową lub przedmiotową zmianę powództwa, a także są związane z możliwością powoływania w toku sprawy nowych faktów i dowodów (art. 207 i 217 k.p.c.).

Wybór podstawy prawnej przez powoda, czy to wynikający wprost z jego oświadczeń, czy też wynikający z konstrukcji jego żądania oraz uzasadniających je okoliczności faktycznych, nie jest wyborem ostatecznym. To sąd bowiem - w myśl zasady *iura novit curia* - stosuje prawo i nie jest związany podstawą prawną wskazaną przez powoda, co oznacza, że może orzec na innej podstawie prawnej niż wskazana przez powoda. Od wypadku orzeczenia przez sąd na innej podstawie prawnej niż wskazana przez powoda, należy odróżnić wypadek, w którym mamy do czynienia ze zbiegiem norm prawnych. Niekiedy bowiem podstawa faktyczna przytoczona przez powoda jest na tyle wieloznaczna, że ciężar wyboru właściwej normy prawnej spoczywa na sędzi. Sąd na etapie stosowania prawa dokonuje tego wyboru, kierując się regułami wykładni, natomiast nie jest w tym zakresie związany poglądami stron. Sąd powinien zastosować taką kwalifikację prawną roszczenia, jaką uzna za właściwą i która zapewni powodowi należyta ochronę prawną zgodnie z ustalonym stanem faktycznym. Sąd może również dla wzmocnienia swojego rozstrzygnięcia i argumentacji powołać także inne podstawy prawne, które stanowią uzasadnienie prawne dla wydanego rozstrzygnięcia. O ile jednak w wypadku zbiegu norm i wyboru przez powoda niewłaściwej normy prawnej, wybór ten nie wiąże sądu, o tyle należy bronić poglądu, że świadomy wybór roszczenia przez uprawnionego jest dla sądu wiążący. Należy zatem postulować, aby w wypadkach, w których sąd rozważa orzeczenie na innej podstawie prawnej niż ta powołana przez strony, w miarę możliwości, uprzedził je o tym. Brak stosownego uprzedzenia stron o zmianie kwalifikacji prawnej żądania nie stanowi jednak kwalifikowanego uchybienia procesowego w postaci pozbawienia strony możliwości obrony praw. Nie stanowi też naruszenia art. 321 § 1 k.p.c.

Jeżeli zaś chodzi o przepisy modyfikujące zakres orzekania sądu pierwszej instancji, to należy do nich m.in. art. 319 k.p.c., który nakłada na sąd orzekający w sprawie - w wypadku spełnienia się przesłanek w nim określonych - obowiązek zamieszczenia w wyroku zastrzeżenia o ograniczonej odpowiedzialności pozwanego. Obowiązek ten aktualizuje się

wtedy, gdy według prawa materialnego pozwany może powołać się na ograniczoną odpowiedzialność do określonych przedmiotów majątkowych lub do ich wartości. Dla zamieszczenia przez sąd takiego zastrzeżenia nie jest konieczne uprzednie ustalenie przedmiotów majątkowych, do których ograniczona jest odpowiedzialność pozwanego ani ich wartości. Ciężar ustalenia tych kwestii został przeniesiony do postępowania egzekucyjnego i aktualizuje się zasadniczo dopiero wtedy, gdy dłużnik nie spełni swojego świadczenia dobrowolnie lub gdy wierzyciel zakwestionuje wysokość spełnionego świadczenia w odniesieniu do przedmiotu majątkowego, do którego ograniczona jest odpowiedzialność dłużnika lub jego wartości.

Z kolei przechodząc do art. 320 k.p.c., należy jeszcze raz podkreślić, że przepis ten jest swoistym przywilejem dla pozwanego, który z przyczyn szczególnie uzasadnionych nie jest w stanie spełnić swojego świadczenia w terminie. Z uwagi na wyjątkowy charakter tego przepisu oraz wynikającą z niego możliwość czasowego ograniczenia prawa powoda do wykonania orzeczenia, należy dokonywać jego ścisłej wykładni. Zastosowanie przez sąd art. 320 k.p.c. powinno być wyrazem z jednej strony poszanowania prawa stron do sądu, z drugiej zaś dostosowania możliwości wykonania wydawanego w sprawie wyroku do sytuacji stron istniejącej w chwili zamknięcia rozprawy. Zmiana sytuacji pozwanego po wydaniu wyroku nie może mieć wpływu na ocenę prawidłowości zastosowania lub niezastosowania przez sąd art. 320 k.p.c. Zastosowanie art. 320 k.p.c. możliwe jest wtedy, gdy sąd „zasądza świadczenie”. Powołany przepis może mieć zatem zastosowanie w sytuacji, gdy sąd uwzględnił żądanie powoda w całości lub części. Na podstawie art. 320 k.p.c. nie jest zaś dopuszczalne samoistne powództwo o rozłożenie na raty lub uzyskanie odroczenia terminu spełnienia świadczenia.

Artykuły 322 i 505⁶ § 3 k.p.c. są również regułami prawnymi, które mają zastosowanie tylko w sprawach w nich wymienionych, gdy ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione. Katalog tych spraw jest zamknięty, są to bowiem w wypadku art. 322 k.p.c. sprawy o naprawienie szkody, o dochody, o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia oraz o świadczenia z umowy o dożywocie, z tym że pojęcie sprawa o dochody jest różnie definiowane w orzecnictwie sądowym oraz literaturze przedmiotu. Do spraw o dochody zalicza się sprawy nie tylko o świadczenia jednorazowe, ale także powtarzające się, niezależnie od tego czy wynikają one z prawa cywilnego, czy prawa pracy. Z kolei w wypadku art. 505⁶ § 3 k.p.c. chodzi o sprawy rozpoznawane w postępowaniu uproszczonym, niezależnie od tego, czy kwalifikują się do tego postępowania. Zastosowanie przez sąd art. 322 lub 505⁶ § 3 k.p.c. eliminuje negatywne skutki braku dowodów

dotyczących ścisłego ustalenia wysokości żądania. Przepisy te są ustawowym upoważnieniem dla sądu do zasądzenia odpowiedniej sumy według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Przepisy te nie mają jednak zastosowania w tych sprawach, w których prawo materialne nie wymaga ścisłego udowodnienia wysokości żądania, jak np. w sprawach o zasądzenie zadośćuczynienia czy odszkodowania z art. 446 § 3 k.p.c. Artykuły 322 i 505⁶ § 3 k.p.c. umożliwiają sądowi w wypadkach w nich określonych zasądzenie określonej kwoty, nie wyższej jednak niż żądana przez powoda. Przepisy te nie zwalniają powoda z obowiązku określenia wysokości dochodzonego żądania, natomiast sądu z obowiązku stosowania innych obowiązujących przepisów prawa, zwłaszcza tych, które określają zasady ustalania odszkodowania, dochodów, bezpodstawnego wzbogacenia, świadczeń z umowy o dożywocie czy w ogóle wysokości roszczeń, jeśli chodzi o sprawy rozpoznawane w postępowaniu uproszczonym, czy dotyczących rozkładu ciężaru dowodu.

W procesie cywilnym zasadą jest, że sąd orzeka na żądanie strony, którym to żądaniem, zgodnie z treścią art. 321 § 1 k.p.c. jest związany. Niekiedy jednak na mocy przepisów szczególnych sąd może orzec także bez żądania strony, ale w toku procesu zainicjowanego przez stronę. Nie zwalnia to jednak sądu z obowiązku rozstrzygnięcia o żądaniu strony, a jedynie zobowiązuje do zamieszczenia w wyroku dodatkowego rozstrzygnięcia, o które strona nie wniosła. Orzeczenie bez żądania strony może dotyczyć kwestii materialnoprawnych lub procesowych i powinno mieć umocowanie w ustawie. Takie orzeczenie nie może jednak wykraczać poza podstawę faktyczną powołaną przez strony.

Zakres orzekania sądu pierwszej instancji w procesie cywilnym wyznaczony, jeżeli chodzi o postępowanie zwykłe, przepisem art. 321 § 1 k.p.c., może być również modyfikowany przepisami szczególnymi dotyczącymi bądź postępowań odrębnych, bądź pewnych kategorii spraw, które z uwagi na swój charakter, wymagały zdaniem ustawodawcy regulacji szczególnej, bez konieczności jednak kierowania ich do postępowań odrębnych. Jeżeli chodzi o postępowania odrębne, co do których ustawodawca wprowadził pewne odrębności w zakresie orzekania sądu pierwszej instancji, uprawniając go do orzekania o innym żądaniu niż zgłoszone przez powoda, to należy tu wymienić przede wszystkim postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (art. 477¹ k.p.c.). Jeżeli zaś chodzi o pewne kategorie spraw, które nie są rozpoznawane w postępowaniu odrębnym, ale przy których rozpoznaniu ustawodawca wprowadził podobne odrębności w porównaniu do zasad ogólnych dotyczących orzekania sądu pierwszej instancji, to należy tu wskazać tytułem przykładu żądania oparte na art. 357¹ oraz 358¹ § 3 k.c. Odrębności te

polegają na możliwości orzekania o żądaniu innym niż zgłoszone przez powoda, ale w granicach okoliczności faktycznych przez niego powołanych.

Zakres orzekania sądu pierwszej instancji może być również ograniczony z mocy przepisów prawa. Przepisem takim jest art. 478 k.p.c., którego charakter jest jednak sporny. Przepis ten wskazuje, po pierwsze, jakie okoliczności w tym postępowaniu sąd powinien zbadać, a jakie pominąć przy ustalaniu podstawy faktycznej orzeczenia; po drugie zaś, statuuje zakaz rozpoznania prawa pozwanego. Co w konsekwencji przekłada się na wyznaczenie w ten sposób sądowi orzekającemu w sprawie o naruszenie posiadania zakresu rozpoznania i rozstrzygnięcia tej sprawy, w porównaniu do granic orzekania w innych postępowaniach (prowadzonych oczywiście w ramach procesu cywilnego), w sposób zdecydowanie węższy niż wynikający z art. 321 § 1 k.p.c.

W sumie polska regulacja prawna nie odbiega od rozwiązań przyjmowanych w zakresie związania sądu żądaniem powoda w procesie cywilnym w innych państwach europejskich, które nawiązują w swej tradycji prawnej do prawa rzymskiego, na gruncie którego doszło do wykształcenia się klasycznej zasady *ne eat iudex ultra petita partium*.

4. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych

Poza monografią na temat zakresu orzekania sądu pierwszej instancji w procesie cywilnym, moja działalność naukowo-badawcza po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych dotyczyła wielu instytucji oraz zagadnień z zakresu prawa postępowania cywilnego oraz przejawiała się w różnych formach aktywności, na co może wskazywać wykaz opublikowanych prac naukowych (załącznik nr 4) oraz informacja o osiągnięciach w zakresie dorobku dydaktycznego, współpracy z instytucjami naukowymi, współpracy międzynarodowej oraz działalności popularyzującej naukę (załącznik nr 5).

Staralam się, aby przygotowane przeze mnie teksty były publikowane na łamach recenzowanych i punktowanych czasopism, uznanych w środowisku prawniczym, jak np. „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, „Polski Proces Cywilny”, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” czy „Comparative Law Review”. Ponadto przeważająca część moich prac była publikowana w pracach zbiorowych, tj. księgach jubileuszowych, komentarzach czy monografiach.

Podstawowe zainteresowania badawcze koncentrowalam jednak wokół zagadnień z zakresu: postępowania rozpoznawczego, a w szczególności procesu cywilnego, postępowania egzekucyjnego w sprawach cywilnych, a także międzynarodowego i europejskiego postępowania cywilnego.

Jeżeli chodzi o pierwszy z wymienionych nurtów badawczych, to przede wszystkim warto wskazać na moje publikacje dotyczące zawieszenia postępowania rozpoznawczego, do

których należy zaliczyć monografię stanowiącą zmienioną i zaktualizowaną wersję rozprawy doktorskiej na temat zawieszenia sądowego postępowania rozpoznawczego w sprawach cywilnych (2009), odpowiedź na recenzję (PPC 2012, nr 1) oraz komentarz do art. 173-183 w komentarzu do kodeksu postępowania cywilnego wydawanym pod red. A. Marciniaka, K. Piaseckiego (2014, 2016). Ponadto przedmiotem moich zainteresowań były też zagadnienia związane z postępowaniem w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w tym w szczególności dotyczące odwołania od decyzji organu rentowego (komentarz do Ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, 2015 oraz podręcznik pt. „Podstawy prawa finansów ubezpieczeń społecznych”, 2015). Zagadnieniom, którym poświęciłam uwagę była także problematyka dowodów i postępowania dowodowego, w tym dowodów uzyskanych w sposób sprzeczny z prawem. Projektowane zmiany przepisów kodeksu postępowania cywilnego w zakresie postępowania dowodowego zostały przeze mnie omówione w artykułach opublikowanych w pracach zbiorowych (w: „Ku lepszemu prawu – dyskurs nauki i praktyki. Uwagi na tle ostatnich zmian legislacyjnych w zakresie prawa cywilnego i procedury cywilnej”, pod red. I. Kunickiego, A. Antkiewicza, Sopot 2015; w: „Kodeks postępowania cywilnego z perspektywy pięćdziesięciolecia jego obowiązywania. Doświadczenia i perspektywy”, pod red. E. Marszałkowskiej-Krześ, I. Gil, Ł. Błaszczaka, Sopot 2016). Z kolei problematyką środków dowodowych uzyskanych w sposób sprzeczny z prawem zajęłam się w odpowiedzi na zaproszenie Pana prof. dr. hab. K. Knoppka do udziału w realizacji grantu wewnętrznego uzyskanego na UAM w Poznaniu i na potrzeby przygotowywanej przez Niego monografii (pt. „Problem dowodów uzyskanych sprzecznie z prawem w procesie cywilnym”, pod red. K. Knoppka, Poznań 2018). Ponadto w Księdze Jubileuszowej dedykowanej Profesorowi Kazimierzowi Lubińskiemu (Warszawa 2017) opublikowałam artykuł poświęcony problematyce naruszenia przez sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów oraz wpływowi tego naruszenia na prawidłowość ustaleń sądu i w konsekwencji poprawność wydanego w sprawie orzeczenia. Dodatkowo publikowałam też prace poświęcone problematyce prawomocności i jej wpływu na kwalifikację prawną umowy cywilnoprawnej, która była przedmiotem postępowania przed sądem cywilnym, przez organ rentowy lub podatkowy (w: „Umowy cywilnoprawne w ubezpieczeniach społecznych”, pod red. M. Szablowskiej-Juckiewicz, M. Wałachowskiej, J. Wantoch-Rekowskiego, Warszawa 2015); umorzeniu postępowania z powodu cofnięcia pozwu (w: Księdze dedykowanej Profesorowi Tadeuszowi Wiśniewskiemu, Warszawa 2017). Z tego zakresu miałam również wystąpienia. W konferencji organizowanej w dniach 4-5 grudnia 2014 r. przez Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia” na temat: „Aktualne

projekty ustaw dotyczących zmian prawa spadkowego i procedury cywilnej” uczestniczyłam jako panelistka. Miałam wystąpienie w dniu 4 grudnia 2014 r. w panelu I Planowane zmiany w zakresie procesu – projekt z 30 sierpnia 2013 r. oraz w panelu II Zmiany w zakresie nagrywania rozpraw i elektronicznego uzasadniania orzeczeń: nt. „Analizy i oceny projektowanych zmian przepisów kodeksu postępowania cywilnego w zakresie procesu cywilnego” oraz na temat: „Oceny zmian w zakresie nagrywania rozpraw i elektronicznego uzasadniania orzeczeń”. Część z tych wystąpień została opublikowana w ramach materiałów pokonferencyjnych (w: „Ku lepszemu prawu – dyskurs nauki i praktyki. Uwagi na tle ostatnich zmian legislacyjnych w zakresie prawa cywilnego i procedury cywilnej”, pod red. I. Kunickiego, A. Antkiewicza, Sopot 2015). Następnie na Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej zorganizowanej w dniu 20 lutego 2015 r. w Toruniu na temat: „Umowy cywilnoprawne w ubezpieczeniach społecznych” wygłosiłam referat pt. „Prawomocny wyrok sądu cywilnego w sprawie roszczeń wynikających z umowy a kwalifikacja prawna umowy dokonywana przez organ rentowy lub podatkowy”. Z kolei na Ogólnopolskim Zjeździe Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego zorganizowanym w dniach 18-20 września 2015 r. we Wrocławiu na temat „50-lecie Kodeksu postępowania cywilnego - doświadczenia i perspektywy” wygłosiłam referat pt. „Analiza i ocena przepisów k.p.c. o innych środkach dowodowych w procesie cywilnym”.

Warto również odnotować, że oprócz monografii pt. „Zakres orzekania sądu pierwszej instancji”, problematyką zakresu orzekania sądu zajęłam się także w innych publikacjach. W artykule opublikowanym w Księdze jubileuszowa ku czci profesora Andrzeja Zielińskiego, (Warszawa 2014) przedstawiłam zagadnienie zakresu orzekania sądu pierwszej instancji na tle art. 322 k.p.c. Natomiast w Zeszytach Naukowych KUL (2017) opublikowałam tekst stanowiący wzbogaconą wersję referatu wygłoszonego w dniu 2 czerwca 2017 r. w Lublinie na VIII Polsko-Hiszpańskiej Konferencji Europejskiej Tradycji Prawnej na temat „Efektywna ochrona sądowa - rzymskie korzenie i instytucje współczesne”. Referat ten poświęcony był ewolucji historyczno-prawnej zasady *ne eat iudex ultra petita partium*, w badaniach swoich sięgnęłam do prawa rzymskiego. Ponadto w jednej publikacji przybliżyłam również problematykę zakresu orzekania sądu pierwszej instancji w postępowaniu nieprocesowym w odniesieniu do postępowania o wydanie zaświadczenia wykonawcy testamentu (w: „Ochrona praw strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Adamowi Zielińskiemu”, pod red. M. Boratyńskiej, Warszawa 2016).

W ramach zagadnień z zakresu postępowania rozpoznawczego w sprawach cywilnych zajmowałam się także problematyką środków zaskarżenia prawomocnych orzeczeń w

postępowaniu cywilnym. W dniu 27 kwietnia 2018 r. wraz z Kołem Naukowym Postępowania Cywilnego UMK w Toruniu, którego jestem opiekunem naukowym, zorganizowałam Ogólnopolską Konferencję Naukową poświęconą wskazanej problematyce. Na konferencji tej wygłosiłam referat pt. „Skarga nadzwyczajna a pozostałe środki zaskarżenia prawomocnych orzeczeń w postępowaniu cywilnym” (w druku).

Przechodząc do drugiej grupy zagadnień, stanowiących przedmiot moich zainteresowań badawczych, tj. do zagadnień z zakresu postępowania egzekucyjnego w sprawach cywilnych, należy wymienić takie zagadnienia, jak np. wpływ utraty przez stronę zdolności sądowej, procesowej lub przedstawiciela ustawowego na postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych (PPE 2008, nr 6-9); poddanie się egzekucji aktem notarialnym (PPE 2009, nr 11), podstawy powództwa opozycyjnego (PPE 2010, nr 9), zaliczkę na wydatki w świetle ustawy o kosztach komorniczych (w: „Analiza i ocena ustawy o komornikach sądowych oraz ustawy o kosztach komorniczych”, pod red. A. Marciniaka, Sopot 2018). W jednej z prac przedstawiłam dotychczasowe nowelizacje ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, podejmując jednocześnie próbę ich oceny (wspólnie z K. Lubińskim, PPE 2008, nr 6-9). Problematyką egzekucji sądowej zajmowałam się także na potrzeby prowadzonych dla komorników sądowych szkoleń oraz wygłaszanych referatów, w tym na Ogólnopolskich Sympoziach Naukowych Komorników Sądowych (Wisła, 14-15 maja 2008 r.; Mikołajki 25-29 maja 2009 r.), a także na Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej zorganizowanej w Lublinie w dniu 9 lutego 2018 r. na temat: „Ewolucji przepisów prawa egzekucyjnego w latach 2015-2018”.

Natomiast trzeci kierunek moich badań dotyczył jednych z najważniejszych, zwłaszcza z punktu widzenia stosowania prawa, zagadnień z zakresu międzynarodowego i europejskiego postępowania cywilnego. W ramach tego obszaru badawczego znajdują się prace dotyczące: wykonalności orzeczeń sądów państw obcych w sprawach cywilnych (PPE 2009, nr 6; komentarz do art. 1150-1152 w: Kodeks postępowania cywilnego. Tom IV. Komentarz, pod. red. A. Marciniaka, K. Piaseckiego, Warszawa 2017), europejskiego postępowania nakazowego (PPE 2010, nr 4), europejskiego postępowania w sprawie drobnych roszczeń (PPE 2010, nr 5), odmowy wykonania tytułu wykonawczego w postaci zaopatrzonego w klauzulę wykonalności orzeczenia sądu państwa członkowskiego Unii Europejskiej, w tym wprowadzonego do kodeksu postępowania cywilnego powództwa o odmowę wykonania (art. 840³ – już nieobowiązujący [KPP 2013, z. 1; w: „W poszukiwaniu prawa dobrego i sprawiedliwego. Księga Pamiątkowa ku czci Jana Tredera”, red. K. Lubiński, Warszawa 2013; Comparative Law Review 2013, nr 16]).

Kończąc warto również odnotować, że w swoim dorobku naukowym posiadam dwie prace, które powstały pod moją redakcją. Należą do nich: „Podstawy prawa cywilnego, handlowego i prawa pracy”, Włocławek 2016 (jest to podręcznik, w którym część poświęconą podstawom postępowania cywilnego napisałam w całości, omawiając w jej ramach kluczowe instytucje prawa postępowania cywilnego) oraz „*Honeste procedere*. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Kazimierzowi Lubińskiemu”, Warszawa 2017 (współredakcja z J. May i M. Mrówczyńskim).

Na uwagę zasługuje także to, że znaczna część moich publikacji ma charakter prawno-porównawczy. W pracach tych przedstawiam wybrane modelowe rozwiązania występujące w obcych systemach prawnych w celu wartościującego ustalenia tożsamości, różnic i podobieństw zachodzących między podobnymi instytucjami, a występującymi w różnych systemach prawnych, by następnie wyciągnąć na tej podstawie własne wnioski oraz w razie potrzeby sformułować postulaty *de lege ferenda*.

Moją aktywność naukową łączyłam i łączę także m.in. z pełnieniem licznych funkcji organizacyjnych na Wydziale Prawa i Administracji UMK w Toruniu, z działalnością w ramach komitetów redakcyjnych czasopism naukowych lub pełnieniem funkcji recenzenta, a także działalnością polegającą na współpracy z innymi instytucjami, dla których przygotowuję m.in. opinie co do projektów aktów prawnych oraz prowadzę szkolenia. Od 2008 r. prowadzę szkolenia dla komorników sądowych, radców prawnych oraz aplikantów radcowskich.

Ponadto mam bogate doświadczenie dydaktyczne. Na Wydziale Prawa i Administracji UMK w Toruniu prowadzę na kierunku prawo: wykład z postępowania cywilnego; ćwiczenia z postępowania cywilnego, proseminarium magisterskie z postępowania cywilnego, a także wykład monograficzny na temat: Międzynarodowe postępowanie cywilne. Natomiast wykład pt. „Uwarunkowania prawne mediacji w sprawach rodzinnych” prowadzę na Wydziale Teologii UMK w Toruniu. Na kierunku europeistyka prowadziłam też wykład z europejskiego prawa procesowego cywilnego oraz konwersatorium z sądownictwa cywilnego w Europie. Jestem promotorem pomocniczym w jednym przewodzie doktorskim. Natomiast w latach 2010-2013 wypromowałam 61 licencjatów na kierunku administracja.

Agnieszka Lisowska-Kurkiewicz